

Sygn. akt I ACa 450/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

|                |   |   |
|----------------|---|---|
| Przewodniczący | : | SSA Bogusław Suter                                      |
| Sędziowie      | : | SA Beata Wojtasiak (spr.)<br>SO del. Grażyna Wołosowicz |
| Protokolant    | : | Małgorzata Sakowicz - Pasko                             |

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Skarbu Państwa - (...)**

przeciwko **(...) S.A. w P.**

### **o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 16 marca 2017 r. sygn. akt I C 840/15

### **I. zmienia zaskarżony wyrok:**

- a) **w pkt 1 – o tyle, że kwotę zasądzoną od pozwanej obniża do 22.810,82 (dwadzieścia dwa tysiące osiemset dziesięć i 82/100) złotych i oddala powództwo w pozostałym zakresie,**
- b) **w pkt 2 – w ten sposób, że zasądza od powoda Skarbu Państwa – Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce na rzecz pozwanej kwotę 2173,60 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu,**
- c) **w pkt 3 – o tyle, że kwotę należną od pozwanej na rzecz Skarbu państwa – Sądu okręgowego w Ostrołęce obniża do 1141 złotych i stwierdza, że pozostałe brakujące koszty sądowe ponosi Skarb państwa;**

### **II. oddala apelację w pozostałej części;**

**III. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 6992,40 złotych tytułem zwrotu części kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

**Sygn. akt I ACa 450/17**

## UZASADNIENIE

**Skarb Państwa** - (...)w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A w P. wnosila o zasądzenie kwoty 114.053,96 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 października 2014 r. Wskazała, że żądana kwota stanowi karę umowną za 62-dniowe opóźnienie w wykonaniu umowy na dostawę energii elektrycznej dla Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce i jednostek jej podległych.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 25 czerwca 2015 r. uwzględnił żądania pozwu.

**(...) S.A w P.** w sprzeciwie od tego nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa. Podniosła, że opóźnienie w dostawie energii elektrycznej oraz niedopełnienie procedury zmieniającej sprzedawcę energii nastąpiło z winy Prokuratury, która nie dostarczyła w terminie niezbędnych danych, tj. numerów (...) pozwalających na zmianę dotychczasowego sprzedawcy energii elektrycznej.

**Wyrokiem z dnia 16 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 114.053,96 zł z ustawowymi odsetkami od 18 października 2014r. do 31 grudnia 2015 r., a od 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i orzekł o kosztach procesu**

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W 2013 r. (...)uczestniczyła w organizowanym przez (...)w W. postępowaniu przetargowym o udzielenie zamówienia publicznego na zakup energii elektrycznej dla wszystkich jednostek prokuratury okręgu (...). W postępowaniu tym jako najkorzystniejsza została wybrana oferta (...) S.A. w P..

W dniu 28 października 2013 r.(...)zawarła z (...) S.A. (Wykonawca) umowę nr (...) O., której przedmiotem była dostawa energii elektrycznej na potrzeby Prokuratury. Umowa została zawarta na okres od dnia jej podpisania do 30 września 2017 r. lub do wyczerpania kwoty określonej w § 10 ust. 3 umowy (183.958,25 zł brutto). W § 5 ust. 1 umowy Wykonawca (pозwana) zobowiązał się do: złożenia Operatorom Systemu Dystrybucyjnego ( (...)) w imieniu własnym oraz Prokuratury zgłoszenia o zawarciu umowy na sprzedaż energii elektrycznej; złożenia w imieniu Prokuratury wniosków o zawarcie umów o świadczenie usług dystrybucyjnych z (...); reprezentowania Prokuratury w procesie zmiany sprzedawcy energii elektrycznej. Czynności te miały zostać podjęte niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 14 dni od otrzymania odpowiednich pełnomocnictw. Wykonawca miał dokonać wszelkich czynności i uzgodnień z (...) niezbędnymi do przeprowadzenia przez Prokuraturę Okręgową procedury zmiany sprzedawcy, a w wypadku zaistnienia okoliczności uniemożliwiających lub opóźniających zmianę sprzedawcy zobowiązał się do niezwłocznego poinformowania o tym fakcie Prokuratury (w formie pisemnej) oraz podjęcia niezbędnych w tym zakresie czynności (§ 5 ust. 3 Umowy).

Umowy na dostawę energii elektrycznej łączące dotychczas powódkę z innymi operatorami, obowiązywały do dnia 30 listopada 2013 r.

Jeszcze tego samego dnia na wskazane adresy powódka przesłała żądane dokumenty i dane, w tym tabelę z uzupełnionymi numerami (...). (...) nie otrzymała dalszej korespondencji w tej sprawie, ani nie była informowana o problemach związanych ze zmianą sprzedawcy energii elektrycznej.

W związku z brakiem faktur za dostawę energii elektrycznej za okres po 1 grudnia 2013 r., powódka w dniu 27 lutego 2014 r. zwróciła się do pozwanej drogą elektroniczną o wyjaśnienie tej kwestii. W odpowiedzi (...) S.A. stwierdziła

jedynie, że sprawa zostanie wyjaśniona z biurem rozliczeń. W dniu 12 marca 2014 r. powódka ponownie zwróciła się o podanie przyczyny braku faktur. To, jak i kolejne zapytanie z 25 marca 2014 r., pozostały bez odpowiedzi.

W kwietniu 2014 r. do Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce wpłynęły wystawione przez (...) S.A. faktury za okres po dniu 1 lutego 2014 r.

W dniu 28 kwietnia 2014 r. do powódki wpłynęło pismo z (...) S.A. zawierające informację o niedopełnieniu przez (...) S.A. formalności zgłoszenia nowej umowy sprzedaży energii elektrycznej dla punktów poboru energii jednostek prokuratur okręgu (...) (w O., W., P. i O.).

Pismem z dnia 29 kwietnia 2014 r. powódka zwróciła się do pozwanej o wyjaśnienie tej sytuacji. W piśmie z dnia 8 maja 2014 r. (...) S.A. wyjaśniła, że dane przekazane przez Prokuraturę były niepełne, co uniemożliwiło rozpoczęcie procedury zmiany sprzedawcy. W rezultacie do zmiany sprzedawcy energii elektrycznej doszło dopiero od 1 lutego 2014 r.

Następnie w piśmie z dnia 14 maja 2014 r. powódka podała, że nadesłała kompletne dane i dokumenty oraz zwróciła się o wskazanie, które z nich okazały się niepełne i uniemożliwiły terminowe ukończenie procedury zmiany sprzedawcy energii elektrycznej. Wobec braku odpowiedzi w dniu 27 maja 2014 r. wystosowała kolejne pismo tej samej treści.

W piśmie z dnia 3 czerwca 2014 r. (...) S.A. podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko oraz dodatkowo wskazała, że kontaktowała się telefonicznie w sprawie uzupełnienia danych.

W związku z niedopełnieniem formalności zgłoszenia nowej umowy przez (...) S.A., Prokuratora Okręgową w Ostrołęce musiała zawrzeć z (...) S.A. oraz (...) S.A. rezerwowe umowę sprzedaży energii elektrycznej na okres od 1 grudnia 2013 r. do 31 stycznia 2014 r. na warunkach mniej korzystnych (zapłaciła za energię 12.365,26 zł), niż uzyskane w postępowaniu przetargowym (za zakup tej samej ilości energii musiałaby zapłacić 7.353,97 zł).

Powódka na podstawie § 17 ust. 3.1 umowy obciążyła wykonawcę karą umowną za opóźnienie w zmianie sprzedawcy energii elektrycznej w kwocie 114.053,96 zł (183,958,25 zł x 1% x 62 dni).

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ten wskazał, że z okoliczności sprawy bezspornie wynikało, iż zgodnie z łączącą strony umową do zmiany sprzedawcy energii elektrycznej miało dojść od dnia zakończenia dotychczasowych umów, tj. 1 grudnia 2013 r., a pomimo to (...) S.A. energię elektryczną zaczęła dostarczać dopiero z dniem 1 lutego 2014 r.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej, że winę za to opóźnienie w wykonaniu umowy ponosi strona powodowa, która nie podała niezbędnych w procesie zmianie sprzedawcy właściwych numerów ewidencyjnych (...), Sąd stwierdził że zebrane w sprawie dowody pozwalały na przyjęcie, że dane i dokumenty dostarczone pozwanej spółce przez Prokuraturę Okręgową w dniu 30 października 2013 r., były wystarczające do skutecznego wdrożenia procedury zmiany sprzedawcy. Zauważył też, że do takiej zmiany umowy ostatecznie doszło i to pomimo braku rzekomo niezbędnych danych. Dodał, że także sama pozwana poza pismem z dnia 30 października 2013 r., nie zwracała się więcej o przygotowanie i przesłanie innych dokumentów lub uzupełnienie danych.

Sąd I instancji powołał się przy tym na treść pism sporządzonych przez (...) S.A. w W., z których wynikało, że podane przez powódkę numery (...) są pełne i zawierają konieczną identyfikację do wprowadzenia ich na platformę (...) i w efekcie zmianę sprzedawcy energii. Zauważył przy tym, że (...) S.A. (operator) przyjęła zgłoszenie bez konieczności podawania numerów (...) i w efekcie doszło do skutecznej zmiany sprzedawcy, co potwierdza tezę, że zwłoka w wykonaniu umowy nie leżała po stronie powódki, lecz pozwanej.

Reasumując Sąd Okręgowy stwierdził, że dochodzona pozwem kara umowna została naliczona zasadnie, gdyż do nieterminowego wykonania umowy doszło z wyłącznej winy pozwanej spółki. Uznał też, że w okolicznościach

niniejszej sprawy nie zachodzą przesłanki do miarkowania kary umownej (art. 484 §1 k.c.), albowiem umowa została wykonana po terminie, a powódka poniosła z tego tytułu szkodę.

**Apelację od tego wyroku wniosła pozwana, która zarzuciła Sądowi I instancji naruszenie:**

- 1. art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów i błędne przyjęcie, że podanie właściwych numerów ewidencyjnych (...) nie miało istotnego znaczenia w procesie zmiany sprzedawcy energii, choć z zeznań A. B. wynikało, iż opóźnienia zgłoszenia zmiany sprzedawcy spowodowane było właśnie brakiem numerów ewidencyjnych (...);**
- 2. art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów i błędne przyjęcie, że „numery (...) i numery ewidencyjne (...) to jedno i to samo”, podczas gdy z zeznań A. B. oraz innych dowodów wynika, że są to odrębne dane;**
- 3. art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów i błędne przyjęcie, że „pозwana dysponowała wszystkimi danymi koniecznymi do wprowadzenia na platformę nowych jednostek”;**
- 4. art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów i błędne przyjęcie, że „zwłoka w wykonaniu umowy nie leżała po stronie powódki, a pozwanej”, podczas gdy z dowodów w postaci pism z dnia 8 maja 2014 r., 3 czerwca 2014 r. i 12 listopada 2014 r. wynikała konkluzja przeciwna;**
- 5. art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów i wyprowadzenie błędnego wniosku, że w okresie wymaganym do zmiany sprzedawcy energii „nic się nie działo” i pominięcie tego, że nie podanie przez powódkę numerów (...), spowodowało dalsze konsekwencje, za które odpowiada sama powódka;**
- 6. art. 328 § 2 k.p.c. przez nie odniesienie się w treści uzasadnienia do zeznań A. B. i nie wskazanie przyczyn odmowy im wiarygodności;**
- 7. art. 231 k.p.c. błędne domniemanie, że skoro świadek M. M. nie jest już pracownikiem pozwanej, to z jej winy doszło do zaniedbania w procesie zmiany sprzedawcy energii elektrycznej;**
- 8. poczynienie ustaleń sprzecznych z zebrany m materiałem dowodowym i przyjęcie, że do opóźnienia procedury zmiany sprzedawcy doszło z przyczyn leżących po stronie pozwanej;**
- 9. poczynienie ustaleń sprzecznych z zebrany m materiałem dowodowym i przyjęcie, że doszło do przedłużającej się, o co najmniej 10 dni kalendarzowych, procedury zmiany sprzedawcy;**
- 10. art. 65 § 1 k.c. w zw. z § 17 ust. 3 pkt 3.1 z dnia 28.10.2013 r. przez przyjęcie udowodnienia faktu przedłużenia się o co najmniej 10 dni kalendarzowych procedury zmiany sprzedawcy i nie wskazanie daty początkowej i końcowej naliczania kary umownej;**
- 11. art. 471 k.c. przez przyjęcie, że niedostarczenie powódce energii w grudniu 2013 r. i styczniu 2014 r. nastąpiło z przyczyn leżących po stronie pozwanej, podczas gdy z dowodów wynika, że u podstaw zaistniałej sytuacji leżało nie przekazanie przez powódkę pełnych numerów ewidencyjnych (...);**
- 12. art. 354 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie, pomimo że na powódce ciążył obowiązek współdziałania przy wykonywaniu zobowiązania;**
- 13. art. 484 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie, pomimo że ziszczyły się przesłanki do „miarkowania” kary umownej (wykonanie zobowiązania w całości i rażąco wygórowana wysokość kary umownej);**

**14. art. 484 § 1 k.c. przez przyjęcie, że w sprawie nie było podstaw do uwzględnienia zarzutu miarkowania kary umownej z uwagi na wykonanie zobowiązania po terminie oraz zaistnienie szkody;**

**15. art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 zd. 1. k.p.c. w zw. z § 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu przez zasądzenie od niej na rzecz powódki kosztów procesu.**

**Wskazując na te zarzuty pozwana wносиła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa.**

**SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:**

**Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie z uwagi na zaistnienie podstaw do miarkowania kary umownej.**

Podniesione w apelacji zarzuty obraży prawa procesowego, jak i materialnego są w przeważającej mierze chybione. Wbrew stanowisku skarżącej, Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, niewadliwie ocenił przedstawione przez strony dowody i na ich podstawie dokonał poprawnych i wyczerpujących ustaleń faktycznych, w oparciu o które wydał zaskarżony wyrok. Słuszne było w szczególności przyjęcie przez ten Sąd – co do zasady – odpowiedzialności strony pozwanej za nienależyte wykonanie umowy.

Wskazać należy, że choć skarżąca kwestionowała poczynione w sprawie ustalenia, tym niemniej z treści apelacji wynika, iż stawiając ten zarzut w istocie przedstawia własną koncepcję stanu faktycznego sprawy, pomijając całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zarzut obraży prawa procesowego polegający na dokonaniu przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych niezgodnych z treścią materiału dowodowego, nie może jednak polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Ocenie dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy takich zarzutów postawić nie można.

Dokonana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku analiza materiału dowodowego nie jest dotknięta zarzucaną jej wadliwością i mieści się w granicach uznania sędziowskiego wyznaczonych art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji ocenił dowody w ich całokształcie i wzajemnym powiązaniu. Stosownie do wymogów art. 328 § 2 k.p.c. wyjaśnił wyczerpująco w motywach zaskarżonego wyroku, jakimi przesłankami kierował się dokonując oceny dowodów, zarówno osobowych, jak i przedłożonych przez strony dokumentów, a przedstawiony wywód nie uchybia zasadom logiki.

Jakkolwiek w uzasadnieniu Sąd rzeczywiście nie odniósł się do zeznań świadka A. B., to jednak to uchybienie okazało się nie mieć istotnego znaczenia dla merytorycznej poprawności rozstrzygnięcia.

Niewadliwe były ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące związania stron zapisami umowy z dnia 28 października 2013 r., której przedmiotem była dostawa (sprzedaż) energii elektrycznej na potrzeby (...)i jednostek jej podległych.

Na obecnym etapie postępowania niesporne były okoliczności towarzyszące zawarciu tej umowy, jej treść nie budziła także większych wątpliwości interpretacyjnych. W szczególności poza sporem było, że (...) S.A., jako wykonawca zobowiązała się rozpocząć dostawę energii elektrycznej od dnia 1 grudnia 2013 r., tj. po wygaśnięciu aktualnie obowiązujących umów sprzedaży (§ 14 ust. 2 lit. d). Jako że zmiana sprzedawcy energii elektrycznej musiała być poprzedzona stosowną procedurą, pozwana zobowiązała się także do dokonania w imieniu własnym i Prokuratury (na podstawie stosownego pełnomocnictwa) wszelkich czynności i uzgodnień niezbędnych do skutecznego wdrożenia w życie umowy (§ 5 ust. 1 i 3).

Umowa ta zawierała zatem niejako elementy dwóch umów: zlecenia (podjęcia czynności zmierzających do zmiany sprzedawcy) oraz sprzedaży (energii elektrycznej). Na wypadek niewywiązania się z któregośkolwiek z tych

obowiązków, strony przewidziały w § 17 ust. 3 umowy sankcje w postaci możliwości obciążenia wykonawcy karami umownymi w wysokości 1% wartości wynagrodzenia za każdy dzień opóźnienia. Kara za opieszałość w podejmowaniu działań wynikających z udzielonego pełnomocnictwa (§ 5 ust. 1 i 3) została opisana w § 17 ust. 3 pkt 3.2, zaś w § 17 ust. 3 pkt 3.1. wpisano karę za opóźnienie w dokonaniu zmiany sprzedawcy, którą należy rozumieć jako karę za niewywiązanie się z obowiązku rozpoczęcia dostaw energii od dnia następnego po wygaśnięciu aktualnie obowiązujących umów sprzedaży.

W okolicznościach sprawy bezspornym jest, że pozwana spółka nie wywiązała się z tego ostatniego obowiązku, gdyż w istocie sprzedaż energii elektrycznej na rzecz Prokuratury Okręgowej i jednostek jej podległych rozpoczęła dopiero w dniu 1 lutego 2014 r., a zatem z 62-dniowym opóźnieniem.

Istotą sporu było zaś, czy do tego nieterminowego wykonania przedmiotu umowy doszło z przyczyn leżących po stronie wykonawcy (pозwanej), a w konsekwencji, czy powódce(...) służyło uprawnienie do naliczenia kar umownych i dochodzenia ich w żądanej w pozwie wysokości.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę, że zakres odpowiedzialności dłużnika z tytułu kar umownych wiąże się z zakresem ogólnej odpowiedzialności kontraktowej przewidzianej w art. 471 k.c. Z tego też względu przesłanki obowiązku zapłaty kary umownej są określane przez pryzmat ogólnych zasad kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej, przy czym stosownie do art. 484 § 1 k.c. kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Z przepisu art. 471 k.c. wynika domniemanie, iż nie wykonując lub nienależycie wykonując zobowiązanie, dłużnik działa w sposób zawiniony. Przeporządkowanie kary umownej podstawowym zasadom odpowiedzialności kontraktowej powoduje, że pozwana, która kwestionowała istnienie wiarygodności z tytułu kary umownej, mogła bronić się zarzutem, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (opóźnienie w wykonaniu umowy) jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności, czyli okoliczności przez nią niezawinionych. Materiał dowodowy w sprawie nie pozwalał jednak na przyjęcie, że obowiązkowi temu sprostała. W ocenie Sądu Apelacyjnego podzielić zatem należało ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie i przychylić się do wniosku Sądu Okręgowego, że wskazywane przez pozwaną okoliczności (nie przedłożenie przez powódkę numerów ewidencyjnych (...) dla poszczególnych prokuratur) nie uniemożliwiały jej wykonania zobowiązania w terminie określonym w umowie.

Wokół zbadania tych okoliczności skupiało się także postępowanie dowodowe w sprawie i do oceny uzyskanego w jego wyniku materiału dowodowego odnosiły się zawarte w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Nie mogły one jednak odnieść oczekiwanego przez skarżącą skutku, bowiem nie przedstawiła ona zasługujących na uwzględnienie argumentów świadczących o dokonaniu przez Sąd pierwszej instancji stronniczej i wybiórczej oceny dowodów i wyprowadzeniu z tej oceny nielogicznych, niespójnych wniosków w przedmiocie przyczyn opóźnienia w wykonaniu przez pozwaną umowy. Należy przy tym podkreślić, że dla skutecznego wniesienia zarzutu naruszenia przepisów postępowania cywilnego konieczne jest przede wszystkim wykazanie, że następstwa zarzucanych wadliwości postępowania były tego rodzaju, iż kształtowały lub współkształtowały treść zaskarżonego w sprawie orzeczenia. W związku z tym, jeśli nawet dałoby się przypisać Sądowi Okręgowemu jakiegokolwiek uchybienia zarzucane przez pozwaną, to bez wątplenia nie miały one rangi istotnych. Ustalony w sprawie stan faktyczny nie pozwala bowiem na przyjęcie, że mogły mieć one wpływ na wynik sprawy.

Sąd Apelacyjny dostrzega, że rację ma skarżąca, iż z zeznań świadka A. B., podobnie zresztą jak T. K., wynikało że istnieje różnica między tzw. numerem (...), a numerem ewidencyjnym (...). Świadkowie ci, a w szczególności A. B., wyjaśnili, że numery (...) nadawane są przez operatora systemu dystrybucyjnego i nie są powiązane z konkretnym klientem lecz punktem odbioru energii, zaś numery ewidencyjne (...) są nadawane przez każdorazowego sprzedawcę energii elektrycznej i dotyczą wyłącznie konkretnego klienta. Treść tych zeznań nie mogła mieć jednak większego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, albowiem z poczynionych w niej ustaleń faktycznych wynika, że brak numerów ewidencyjnych (...) nie uniemożliwiał zmiany sprzedawcy energii elektrycznej. Zauważyć należy, że sama pozwana przyznała w korespondencji kierowanej do powódki (k. 64 i 79) oraz w piśmie procesowym z dnia 22 listopada 2106 r. (k. 213), iż pomimo braku numerów ewidencyjnych (...), operator systemu dystrybucyjnego przyjął

zgłoszenie zmiany sprzedawcy, w efekcie czego doszło do zrealizowania umowy łączącej strony. W takiej zaś sytuacji nie sposób było traktować jako wiarygodnych twierdzeń wymienionych świadków, że bez numerów ewidencyjnych (...) niemożliwe było wprowadzenia na platformę danych niezbędnych do zmiany sprzedawcy i w efekcie, że to właśnie brak tych danych doprowadził do opóźnienia w zgłoszeniu zmiany sprzedawcy.

Pozostając w obrębie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskazać również należy, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się dowolnej oceny dowodów w postaci pism kierowanych przez pozwaną do powódki w dniach: 8 maja 2014 r., 3 czerwca 2014 r. i 12 listopada 2014 r. Przede wszystkim zaznaczyć należy, że pisma te zostały sporządzone wyłącznie przez pozwaną i należało je traktować jako dokumenty prywatne. Taki zaś dokument stanowi dowód jedynie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, a więc jedynie w tym zakresie korzysta z domniemania autentyczności. Dokument prywatny jest jednym z dowodów wymienionych w kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie tak, jak wszystkie inne dowody. Dlatego też analizując przywołane przez skarżącą pisma wskazać należy, że zostały one sporządzone w odpowiedzi na zapytanie powódki odnośnie rzekomego niedopełnienia przez nią formalności niezbędnych dla dokonania czynności, o których mowa w § 5 ust. 1 umowy. Wbrew jednak temu co sugeruje skarżąca w apelacji, żadne z tych pism poza ogólnikowymi twierdzeniami, że dokumenty przekazane w dniu 30 października 2013 r. nie zawierały pełnych danych, nie zawierały konkretnej informacji o jakie w istocie braki czy też niepełne dane chodzi. Nie wynika z nich zatem, że to (...)ponosi odpowiedzialność za opóźnienie w rozpoczęciu umowy sprzedaży.

W konsekwencji za pełni uzasadnione, w świetle zaferowanych przez obie strony procesu dowodów, należało uznać stanowisko Sądu pierwszej instancji, że pozwana nie dowiodła, iż opóźnienie nastąpiło z winy powódki. Słusznie też Sąd uznał, że (...) S.A. już w dniu 30 października 2013 r. dysponowała wszelkimi dokumentami i danymi niezbędnymi do zgłoszenia zmiany sprzedawcy energii elektrycznej i że to ona ponosi wyłączną winę za 62-dniowe opóźnienie w rozpoczęciu sprzedaży energii powódce, w związku z czym zaistniały wymienione w § 17 ust. 3 pkt 3.1 umowy przesłanki do nałożenia na nią obowiązku zapłaty kary umownej.

Zauważyć jednak należy, że z przepisów regulujących karę umowną (art. 483 i art. 484 k.c.) wynika, iż stanowi ona z góry określony surogat odszkodowania należnego wierzycielowi od dłużnika z tytułu odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, pełni więc przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury w wypadku podniesienia przez dłużnika zarzutu miarkowania wysokości kary umownej, jako zawyżonej, za zasadnicze kryterium oceny rażącego wygórowania należy uznać właśnie stosunek wysokości kary umownej do wysokości szkody doznanej przez wierzyciela. Skoro kara umowna ma zastąpić odszkodowanie, to właściwego kryterium jej redukowania należy poszukiwać właśnie w tej płaszczyźnie. Kryterium relacji kary umownej do wysokości należnego wierzycielowi odszkodowania należy do kryteriów najbardziej uniwersalnych, umożliwia bowiem zachowanie konstrukcyjnej niezależności kary umownej od wysokości poniesionej szkody (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r. III CZP 61/2003, OSNC 2004/5 poz. 69), a ponadto pozwala na uwzględnienie okoliczności mających decydujący wpływ na wysokość ustalonego odszkodowania na zasadach ogólnych.

W związku z powyższym nie można było pominąć tego, że choć na skutek opóźnienia we wdrożeniu umowy sprzedaży energii elektrycznej, powódka musiała zawrzeć rezerwowe umowy sprzedaży energii na okres od 1 grudnia 2013 r. do 31 stycznia 2014 r. na warunkach mniej korzystnych, niż uzyskane w postępowaniu przetargowym, to jednak jej łączna szkoda z tego tytułu wyniosła 7.353.97 zł brutto (5.011.29 zł netto). Była zatem kilkunastokrotnie niższa niż naliczona przez powódkę kara umowna - 114.053,96 zł. Przy ocenie zasadności miarkowania kary umownej nie można było również pominąć i tego, że zobowiązanie zostało wykonane w całości (art. 484 § 2 k.c.), co również czyniło niezasadnym domaganie się kary umownej w wysokości stanowiącej ok. 62 % wartości wynagrodzenia za wykonanie całego przedmiotu umowy. Zaakceptowanie dochodzonych przez powódkę kar umownych, doprowadziłoby do sytuacji, gdy strona pozwana w zasadzie zostałaby pozbawiona większości wynagrodzenia za dostarczoną energią elektryczną, zaś powódka wzbogaciłaby się kosztem pozwanej w nieuzasadniony okolicznościami sprawy sposób.

W przypadkach tak dużej, jak w niniejszym przypadku, dysproporcji między wysokością zastrzeżonej kary umownej a interesem wierzyciela chronionym za pomocą kary umownej, dopuszczalne było - na podstawie art. 484 § 2 k.c. - zmniejszenie, czyli tzw. miarkowanie, tej kary przez sąd. Nie budzi wątpliwości zarówno w piśmiennictwie, jak orzecznictwie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2002 r. V CKN 1075/2000 niepubl.), że zmniejszenie zastrzeżonej kary umownej może się opierać na łącznym stosowaniu obu wskazanych w art. 484 § 2 k.c. podstaw miarkowania. Jest tak wtedy, gdy kara umowna po zmniejszeniu jej z powodu wykonania zobowiązania w znacznej części pozostaje nadal rażąco wygórowana. Nadmienić przy tym trzeba, że z uwagi na zasadniczo nieostry charakter wszelkich kryteriów regulujących kwestie miarkowania i swobodnego obrachunku świadczeń, których dokładny wymiar kwotowy jest niemożliwy, również w realiach tej sprawy szczegółowa i obiektywna kalkulacja nie jest osiągalna, zaś jej wynik pozostanie zawsze przybliżony.

Zważywszy zatem, że – zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem (zob. wyroki SN: z 2.04.2014r., sygn. IV CSK 416/13 i z 16.07.1997r., sygn. II CKN 271/97) miarkowanie kary umownej ma przeciwdziałać dysproporcjom pomiędzy wysokością zastrzeżonej kary, a godnym ochrony interesem wierzyciela - Sąd Apelacyjny uznał, iż zachodziły podstawy do redukcji wyliczonej przez powoda kary umownej do kwoty 22.810,82 zł, tj. 0,2% umówionego wynagrodzenia brutto za każdy dzień opóźnienia (0,2% x 183.958,25 zł x 62 dni).

Konsekwencją zmiany wyroku i oddalenia powództwa w pozostałej części, była także konieczność korekty orzeczenia o kosztach procesu w pierwszej instancji. Ostatecznie żądanie powódki zostało uwzględnione jedynie w ok. 20% (22.810,82 zł / 114.053,96 zł), wobec czego zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 100 k.p.c., poniesione przez strony koszty procesu (koszty zastępstwa procesowego w wysokości odpowiednio: 3.600 zł i 3.617 zł – łącznie 7.217 zł.) zostały rozdzielone stosownie do ostatecznego wyniku sprawy (20% - 80%). Powód, który przegrał spór w 80%, winien ponieść 80 % wszystkich kosztów tj. kwotę 5773,60 zł ( (...) 80%), a że uiścił tylko 3.600 złotych, to do zwrotu stronie przeciwnej pozostała jeszcze kwota 2.173,60 zł. W efekcie tego należało zasądzić od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.173,60 zł. (5773,60 zł - 3.600 zł).

Gdy zaś chodzi o koszty sądowe, to wyrażały się one kwotą 5.703 zł tytułem opłaty sądowej do pozwu, od której uiszczenia powódka była zwolniona z mocy ustawy. Dlatego też na zasadzie art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych pozwana winna zwrócić Skarbowi Państwa 20% tej kwoty, tj. 1.141 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok (pkt I) i w pozostałym zakresie oddalił apelację pozwanej (pkt II) w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za drugą instancję również orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 108 §1 k.p.c., mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego (20%-80%). Wobec tego, że koszty te po stronie pozwanej wyniosły 9.753 zł (opłata od pozwu - 5.703 zł i wynagrodzenie pełnomocnika - 4.050 zł), a po stronie powodowej 4.050 zł (wynagrodzenia radcy Prokuraturii Generalnej RP), przez co łączne koszty zamknęły się kwotą 13.803 zł, zaś powódka winna ponieść 80% tej kwoty czyli 11.042,40 zł, a poniosła jedynie 4.050 zł, to ostatecznie należało zasądzić od powódki na rzecz pozwanej 6.992,40 złotych.

(...)